

Urodziłem się 20 lat po wojnie

Dezertor

Cieszyli się ludzie, że wojna skończona
Że teraz radość i śmiech zapanuje
Cieszyli się ludzie, że wolność nastanie
Że koniec wojny i będzie pokój
Cieszyli się ludzie, że nigdy już człowiek
Nie zabije człowieka, że będą szczęśliwi
Że rozum i mądrość zwycięży głupotę
Cieszyli się ludzie, że nigdy już armia
Nie uderzy na armię
Że kominy obozów nie dymią
Cieszyli się ludzie, że ślad śmierci zginął
A ja urodziłem się 20 lat po wojnie
Nie zastałem tu pokoju
Ja urodziłem się 20 lat po wojnie
Nie ma radości, nie ma pokoju
Nie ma nadziei, nie ma wolności
Co w ludziach wyzwala uczucie nienawiści?
Pieniądze? Strach? Propaganda? Podziały?
Przemoc? Niewola? Zazdrość? Ambicja?
Cieszyli się ludzie, że zło się skończyło
Gdy politycy podpisali pokój
Teraz nieświadomie produkują nowe zło
Które prowadzi do nowej wojny
Zapomnieli ludzie, co obiecywali, zapomnieli o radości i dumie
Zapomnieli, że mieli być szczęśliwi, zapomnieli o tym, że są lu
dźmi
Teraz udają, że są przygnębieni, gdy patrzą
Na groby poległych
Udają, że są przejęci losami świata, udają, że
Walczą o pokój i wolność i udają ludzi,
Bo zapomnieli, że są ludźmi